

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4811,Pogrzeb-Konstantego-Miodowicza.html>

25.04.2024, 17:28

29.08.2013

Pogrzeb Konstantego Miodowicza

W czwartek 29 sierpnia w Busku Zdroju odbyły się uroczystości pogrzebowe posła Konstantego Miodowicza.

Uczestniczyli w nich: marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz premier Donald Tusk. Przybyli także m.in. ministrowie: transportu Sławomir Nowak, zdrowia Bartosz Arłukowicz, skarbu Włodzimierz Karpiński, obrony narodowej Tomasz Siemoniak, rzecznik rządu Paweł Graś, parlamentarzyści, w tym szef klubu PO Rafał Grupiński, wiceszef partii Grzegorz Schetyna, b. minister sprawiedliwości Jarosław Gowin, senator PiS Krzysztof Słoń, a także Jan Rokita z żoną Nelly. W ceremonii uczestniczył także przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego.



fot. E.Lach/ sejm.gov.pl

Biskup Ryczan nawiązując w homilii do ewangelicznej przypowieści o talentach podkreślił, że zmarły potrafił pomnażać "talenty wiary i miłości do ojczyzny". Przypomniał też bogatą działalność opozycyjną Miodowicza od lat 70. XX wieku.

"Byli synowie i córki, którzy idąc śladami rodziców włączyli się do struktury PRL. Ty wszedłeś w szeregi opozycji. O ojcu swoim, z którym rozeszły się wasze drogi polityczne mówięś zawsze z wielkim szacunkiem i należnym pietyzmem. Tak potrafi człowiek wielkiej klasy" - powiedział bp Ryczan. Ojciec Konstantego Miodowicza, Alfred, był członkiem PZPR i szefem OPZZ.

Biskup przypomniał także zasługi posła Miodowicza podczas przemian politycznych oraz w zjednoczeniu prawicy na Kielecczyźnie. "Przynosimy Ci Boże jego talent miłości do ojczyzny. Tego, który swoje życie poświęcił ojczyźnie - Polsce" - powiedział.

Mszę pogrzebową odprawił biskup kielecki Kazimierz Ryczan oraz biskup polowy Józef Guzdek.

Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył pośmiertnie Miodowicza Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce i szczególne osiągnięcia w długoletniej służbie państwu i społeczeństwu. Odznaczenie wręczył rodzinie zmarłego prezydencki minister Sławomir Rybicki.

Wzdłuż liczącej 2 km trasie konduktu pogrzebowego z kościoła pw. Bożego Ciała na cmentarz parafialny, posła żegnały tysiące mieszkańców Buska Zdroju, miasta, w którym mieszkał.

Podczas uroczystości na cmentarzu parafialnym głos zabrała marszałek Sejmu Ewa Kopacz, premier Donald Tusk oraz wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, a prywatnie przyjaciel zmarłego Grzegorz Świercz.

Zdaniem Kopacz, Miodowicz dał się poznać jako osoba opanowana, dokładna, pracowita i cicha. "Żadnej demonstracji wielkości, żadnych szumnych wypowiedzi i poszukiwania siebie wśród fleszy" - powiedziała.

Jak podkreśliła, Miodowicz wyróżniał się skromnością. "Byłeś zwyczajny, byłeś mistrzem drugiego planu. Ale jakim mistrzem! Który wszedł na Elbrus z nudów, jak mówięś, pomniejszając swoje zasługi" - wspominała, nazywając

Miodowicza "bohaterem zwyczajności".

Tusk wspominał m.in. działalność opozycyjną w czasach PRL, dla której Miodowicz porzucił swoją pasję - alpinizm. Podkreślił, że Miodowicz był pierwszym, który odpowiedział wówczas na tworzenie niezależnego ruchu studenckiego. "Porzucił swoje skałki i góry, aby wspiąć się na dużo poważniejszy szczyt" - powiedział premier.

"W jego biografii było wszystko to, co potrzebne jest na skałach, czy wysokich górach. Jeśli będziemy mieć w pamięci Kostka, to jako wzór odpowiedzialności, bezinteresowności, odwagi i skromności. To są wszystkie cechy potrzebne, by zdobywać wysokie góry, żeby zmagać się ze skałami. Tego wszystkiego pewnie każdy z nas mógłby się od Kostka uczyć" - podkreślił premier.

Do alpinistycznej pasji Miodowicza odwołał się także w swoim krótkim przemówieniu Świercz. "Ten jego alpinizm był także w starym stylu. Liczył się nie tyle sukces, ale także troska o przyjaciela, o tego, który idzie z boku" - powiedział.

Trumna z ciałem Miodowicza spoczęła w rodzinnym grobowcu, obok brata małżonki posła, znanego pieśniarza Wojciecha Belona.

Miodowicz zmarł w miniony piątek w Warszawie w wieku 62 lat. Był wieloletnim posłem, jednym z twórców polskich służb specjalnych po 1989 r., w PRL działał w opozycji.

W Sejmie pracował w komisji do spraw służb specjalnych, którą wielokrotnie kierował, a także w komisji spraw wewnętrznych, zajmującej się sprawami bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego. Pracował również w wielu komisjach nadzwyczajnych, powołanych w celu opracowania kluczowych aktów prawnych regulujących sferę bezpieczeństwa wewnętrznego kraju.

Przed działalnością parlamentarną był szefem kontrwywiadu i współtwórcą polskich służb specjalnych. W czasach PRL był aktywnym członkiem opozycji antykomunistycznej; odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

Źródło: PAP, inf. własna

[Tweetnij](#)